



Komentarz do działań Pana Łukasza Gibały

2016-04-11

Narastające zainteresowanie, wykazywane przez Pana Łukasza Gibałę, kwestiami dotyczącymi poprawy jakości powietrza w Krakowie wymaga komentarza, który naświetli całość jego „intensywnych”, wieloletnich starań dotyczących tego tematu.

W trakcie dwóch kadencji (lata 2007-2015) Pan Gibała zgłosił 9 interpelacji, z czego prawie połowa dotyczyła wyłącznie jednego tematu, tj. konieczności wprowadzenia w Polsce jakości paliw stałych, czego Minister Gospodarki do tej pory nie uczynił.

Wspomnieć również należy o dwóch apelach i jednym wystąpieniu (w ciągu 8 lat!) na forum plenarnym Sejmu. Zanotowano również aktywność w trakcie procedowania w ubiegłym roku zmian zapisów art. 96 Ustawy Prawo Ochrony Środowiska, ale w tym przypadku praktycznie każdy z krakowskich posłów dołożył swoje trzy grosze.

Pan poseł brał również udział w pracach dotyczących przygotowania treści Uchwały o zakazie palenia węglem w Krakowie. Ale jak wynika z jego sprawozdania, wysłał w tej sprawie jedno (!) pismo do ówczesnego Marszałka Województwa Małopolskiego.

Należy także zauważyć, że pomimo deklaracji składanych niedawno pod drzwiami Magistratu, dotyczących konieczności podejmowania radykalnych działań dotyczących ochrony jakości powietrza, szczególnie w zakresie ochrony korytarzy powietrznych przed zabudową, archiwa sejmowe ani obszerne sprawozdania z działalności poselskiej, odnotowały jedną interwencję (w 2008 roku) dotyczącą konieczności wprowadzenia zmian w Ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, które likwidują możliwość uzyskiwania przez inwestorów tzw. Warunków Zabudowy, których zapisy są niezgodne z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta. Szkoda, że Pan Gibała nie próbował, w późniejszym czasie, wspierać inicjatyw legislacyjnych Prezydenta Miasta Krakowa dotyczących powyższej kwestii.

Nie odnaleźliśmy również śladu oburzenia Pana Gibały, dotyczącego zmian w zapisach Rozporządzenia Ministra Środowiska dotyczących m.in. podniesienia poziomów ostrzegania i alarmowania ludności przy przekroczeniu stężeń pyłów PM 10.

Jako swoiste wisienki na torcie puentujące ośmioletni dorobek poselski, dotyczący ochrony jakości powietrza w Polsce i Krakowie, należy przypomnieć, że w trakcie kluczowej debaty antysmogowej, która odbyła się na posiedzeniu sejmiku województwa w połowie stycznia br., w trakcie przyjmowania Uchwały o zakazie używania paliw stałych w Krakowie, nie odnotowano obecności Pana Gibały.

Nie odnotowano również obecności, pomimo zaproszenia, ani Pana Gibały ani jego przedstawicieli na żadnym z 9 spotkań Forum na rzecz czystego powietrza, które, z inicjatywy Prezydenta Miasta Krakowa, regularnie odbywają się od początku lutego.

Przy okazji wydarzenia „Robimy tlen” przypominamy (gdyby nikt o tym nie wspomniał), że Urząd



**Magiczny
Kraków**

Miasta Krakowa rozdał mieszkańcom Krakowa, w ciągu ostatnich dziesięciu lat, prawie 270 tysięcy sadzonek (w tym również drzew). Cieszymy się, że Pan Gibała naśladuje działania Urzędu Miasta Krakowa (rozdawanie sadzonek) co oznacza, że są one dobrym pomysłem na poprawę jakości powietrza w mieście.

Podsumowując, nie sposób nie oprzeć się wrażeniu, że systematyczna praca nie stanowi w logice Pana Gibały żadnej alternatywy dla spektakli ulicznych mających na celu ponowne, zaistnienie w sferze debaty publicznej.

Biuro Prasowe Urzędu Miasta Krakowa